

W tym badaniu we wszystkich trzech grupach poparcie przez celebrytę stanowiska wobec ewolucji zmieniło poglądy studentów lub przedstawicieli społeczności małego miasta na ewolucję w oczekiwanym kierunku, czy było to poparcie dla zatwierdzenia, czy krytyka. Innymi słowy, ewolucja jest jak produkt, który łatwiej można sprzedać, jeśli popiera go celebryta (autorzy cytują dane pokazujące pozytywne efekty takie poparcia w reklamach).



Krótką odpowiedź na powyższe pytanie brzmi "tak". Albo tak mówią badania o akceptacji ewolucji opublikowane w „Evolutionary Psychology” (kliknij na link pod zrzutem z ekranu poniżej; pdf jest [tutaj](#)).

## Celebrity Opinion Influences Public Acceptance of Human Evolution

Evolutionary Psychology  
July-September 2018: 4–11  
© The Author(s) 2018  
Article reuse guidelines:  
sagepub.com/journals-permissions  
DOI: 10.1177/1474704918800656  
journals.sagepub.com/home/lep  
SAGE

Steven Arnocky<sup>1</sup>, Emma Bozek<sup>1</sup>, Caroline Dufort<sup>1</sup>, Samantha Rybka<sup>1</sup>,  
and Robyn Hebert<sup>1</sup>

<https://journals.sagepub.com/doi/full/10.1177/1474704918800656>

Metoda: Kilku grupom ludzi z Kanady (głównie z małego uniwersytetu w północnym Ontario”, prawdopodobnie Nipissing University) dano do czytania trzy fikcyjne fragmenty; albo były za ewolucja, przeciw ewolucji, albo neutralne. Znotowano wiarę religijną uczestników, jak również dane demograficzne. W sumie wykonano cztery eksperymenty i pokrótce opiszę wyniki. Jeden z fragmentów dotyczył mojej książki (choć nie był to fragment samej książki); podaję go wraz z fragmentem „antyewolucyjnym” jako przykłady pokazanych tekstów (były tam także zdjęcia okładek książek):

### *Pro-evolution opinion*

I always try to find time to read, even if it's only for a few minutes a day. I recently read a wonderful book called *Why Evolution Is True* by Dr. Jerry Coyne. The book outlines the strong scientific evidence for Darwin's theory of evolution in a witty and insightful manner. Coyne outlines the strength of DNA sequencing and of the fossil record in showing that with each ascending layer of sedimentary rock we see progressively more complex fossilized species that are related in predictable ways. Coyne provides many modern examples of directly observable speciation (the evolution of new species) in plants and of rapid evolution among dog breeds, insects, and bacteria (such as those that have evolved to become resistant to human-made antibiotics in only a few decades). These points are important because while scientists acknowledge evolution is a law that governs all life on earth, some folks in the general public still view it as a hypothesis rather than fact. This book is a great read that will leave you convinced about the science behind the evolution of life on earth.

### *Anti-evolution opinion*

I always try to find time to read, even if it's only for a few minutes a day. I recently read a wonderful book called *The Darwin Myth: The life and Lies of Charles Darwin* by Dr. Ben Wiker. The book outlines the strong scientific evidence against Darwin's theory of evolution in a witty and insightful manner. Wiker outlines the impossible statistical odds that DNA (molecules making up genes that sustain all life) could ever occur by chance alone and that other important proteins could not have evolved independently of one another. Wiker describes the many gaps, errors, and even hoaxes in the fossil record, as well as the lack of transitional species that would be expected by evolutionists. The book also discusses the fact that evolution, by its very nature, cannot explain how life on Earth actually began and that these fundamental problems are often ignored by scientists. These flaws are important because many of us take Darwin's theory as fact, without learning about whether science truly supports it. This book is a great read that will leave you thinking more critically about how life on earth developed.

**1.) Akceptacja ewolucji po przeczytaniu tych trzech fragmentów.** Przy kontroli na zmienne płci i wieku te trzy fragmenty same nie miały żadnego wpływu na akceptację ewolucji, co osądzono przy pomocy [często używanego testu MATE](#), który zawiera 18 pytań. Innymi słowy, czytanie o ewolucji (lub fikcji) nie wpływa na krótkoterminową akceptację ewolucji. (Chociaż nie oceniano akceptacji/odrzucenia przed czytaniem, fragmenty były przydzielone losowo 150 badanym, przypuszczalnie z wzięciem pod uwagę takich rzeczy jak religijność – która jest negatywnie skorelowana z akceptacją ewolucji.)

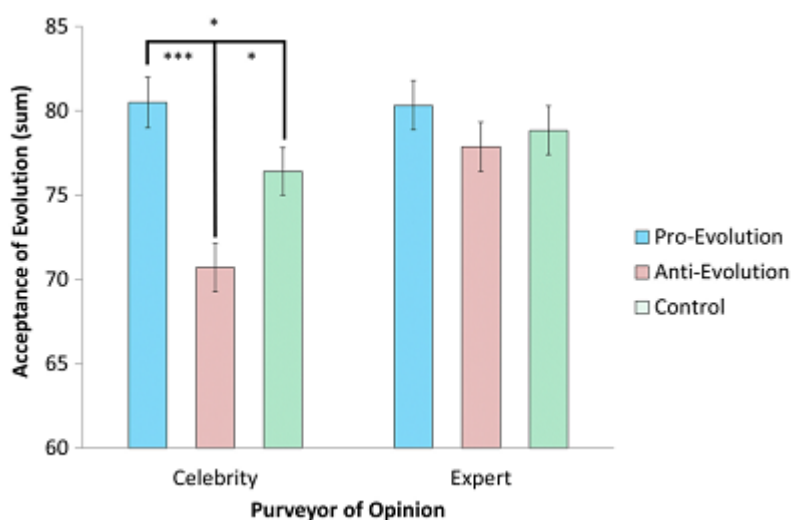
Fakt, że czytanie tych trzech fragmentów nie miało żadnego wpływu na wyniki osiągane przez studentów na MATE, ustawił scenariusz do reszty badania, które polegało na dodaniu poparcia dla tych fragmentów, albo przez „eksperta” (fikcyjnego profesora biologii), albo przez celebrytę (George’a Clooney’a lub Emmę Watson, wybranych, bo są lubiani i rozpoznawani).

**2.) Poparcie męskiego celebryty kontra męskiego eksperta; populacja studentów.** Studentom losowo przydzielono jeden z trzech fragmentów i tym razem fragmentowi towarzyszył nagłówek informujący, że tekst pochodzi z magazynowego artykułu “Celebrity book review”, z celebrytą Georgem Clooney’em, lub “Expert book review”, z “ekspertem” fikcyjnym amerykańskim profesorem uniwersytetu o nazwisku George Rooney. Tak więc mamy sześć sytuacji z fragmentami za ewolucją, przeciw ewolucji i neutralnym, każdy poparty przez celebrytę lub eksperta. Proszę pamiętać, że zarówno celebryta, jak ekspert mogli poprzeć stanowiska za- i przeciwko ewolucji.

Wynik w porównaniu do początkowej sytuacji braku poparcia

(patrz w 1. poniżej) pokazuje, że poparcie celebryty dla fragmentu za ewolucją podniosło akceptację ewolucji w porównaniu do neutralnej sytuacji, podczas gdy poparcie antyewolucyjnego fragmentu przez Clooneya obniżyło akceptację w porównaniu do neutralnej sytuacji. Innymi słowy, poparcie celebryty wpłynęło na akceptację ewolucji.

Nie było tego efektu, kiedy wszystkie trzy fragmenty popierał ekspert nauki o ewolucji. Wykres poniżej pokazuje efekt poparcia przez Clooneya (trzy kolumny po lewej) w porównaniu do Rooney'a (trzy kolumny po prawej):

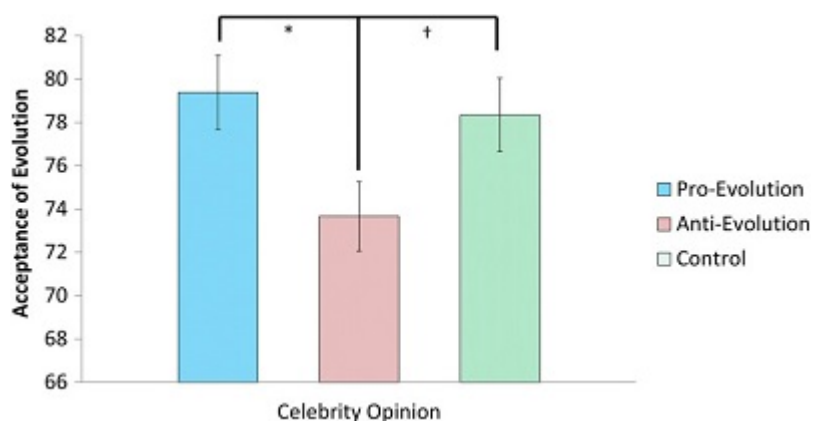


(From paper) Figure 1. Mean differences in acceptance of evolution scores across opinion (proevolution, anti-evolution, and control) and purveyor (celebrity, expert) conditions.  $p < .01$ . \* $p < .05$ . \*\* $p < .01$ . \*\*\* $p < .001$ .

**3.) Poparcie przez celebrytę kontra eksperta; populacja „społeczności”.** Tutaj autorzy wykonali ten sam test ale użyli tylko Clooneya, ale nie eksperta i zbadali 157 ludzi „zwerbowanych z rozmaitych miejsc publicznych w małym mieście

w północnym Ontario w Kanadzie”. Nie było oceny samych fragmentu bez poparcia, ale autorzy widocznie założyli, że czytanie samych fragmentów nie ma wpływu na wyniki MATE – jak to odkryli w populacji studentów.

Wynik był ten sam: była znacząca różnica w oczekiwanym kierunku (efekty nie były tak duże dla poparcia ewolucji), pokazując raz jeszcze efekt celebryty (patrz poniżej). Jak powiedziałem, nie było testu na poparcie przez specjalistę-naukowca. Jest tu jednak problem, bo nie było *początkowego* testu na wpływ samych fragmentów bez poparcia na „członków społeczności”, a więc było ważne założenie, że społeczność odzwierciedla studentów.



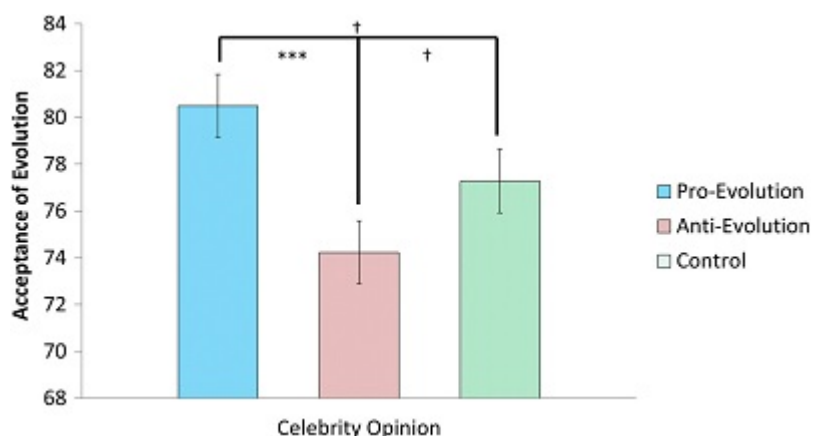
(From paper) Figure 2. Mean differences in acceptance of evolution scores across opinion (pro-evolution, anti-evolution, and control) surveyed by a male celebrity among a community sample. † $p < .01$ . \* $p < .05$ . \*\* $p < .01$ . \*\*\* $p < .001$ .

**4.) Poparcie celebrytki; populacja studentów.** Tutaj celebrytką była Emma Watson i nie było porównania z „ekspertem” ewolucji (którym prawdopodobnie byłaby kobieta-naukowiec). Pozwólcie, że pokażę, dlaczego wybrali Watson:

Wybrano Emmę Watson, ponieważ była na liście 100 najbardziej wpływowych osób w Time Magazine za rok 2015. Ponadto

AskMen.com (2015) umieścił ją na szczycie listy Top 99 Outstanding Women, po części dlatego, że jest "bogata, odnosi sukcesy, słynna, stylowa, piękna, inteligentna, ujmująca i dobra".

To są mniej więcej te same kryteria, jakie zastosowano wobec Clooney. I znowu poparcie celebrytki miało skutek wśród 158 studentów z tego samego "małego uniwersytetu w północnym Ontario" (dlaczego ukrywają nazwę; jest oczywista!) Tutaj są dane dla poparcia przez Watson; kierunek i rozmiar efektu (tj. stopień, do jakiego poparcie ewolucji podniosło akceptację, lub krytyka ewolucji zmniejszyła akceptację) były mniej więcej takie same dla Watson, jak dla Clooneya.



(From paper): Mean differences in acceptance of evolution scores across opinion (pro-evolution, anti-evolution, and control) purveyed by a female celebrity.  $p < .01$ .  $*p < .05$ .  $**p < .01$ .  $***p < .001$ .

**Rezultat.** W tym badaniu we wszystkich trzech grupach (z zastrzeżeniami podanymi powyżej) poparcie przez celebrytę stanowiska wobec ewolucji zmieniło poglądy studentów lub przedstawicieli społeczności małego miasta na ewolucję w oczekiwanym kierunku, czy było to poparcie dla zatwierdzenia,

czy krytyka. Innymi słowy, ewolucja jest jak produkt, który łatwiej można sprzedać, jeśli popiera go celebryta (autorzy cytują dane pokazujące pozytywne efekty takie poparcia w reklamach).

Ponadto celebryta ma znacznie większy wpływ niż fikcyjny "ekspert". Właściwie, poparcie lub krytyka ewolucji przez naukowca nie ma żadnego efektu. Te efekty celebryty pojawiają się niezależnie od religijności uczestników eksperymentu, która sama jest negatywnie skorelowana z akceptacją ewolucji.

Oczywiście, te testy mają ograniczenia. Autorzy wspominają ograniczenie badania w zasadzie do studentów i do „prób młodych, zachodnich, wykształconych, zindustrializowanych, zamożnych i demokratycznych”. Być może celebryci nie mają takiego wpływu na inne populacje. Autorzy nie wspominają jednak innej istotnej kwestii: efekt mierzony był tylko na krótką metę, przypuszczalnie w ciągu godziny po przeczytaniu fragmentu. Nie wiemy, czy ten rodzaj „torowania” ma jakiś długoterminowy wpływ na akceptację ewolucji, co trzeba by zmierzyć długo po przeczytaniu tych fragmentów przez badanych. Wolelibyśmy widzieć długoterminową akceptację, nie zaś krótkoterminową.

Nie zaskoczyły mnie te wyniki, bo wiemy, że ludzie łatwiej akceptują idee, kiedy wspierają je członkowie ich "plemienia" i przypuszczam, że ludzi takich jak Clooney i Watson, którzy są powszechnie podziwiani, można uznać za członków „plemienia” Kanadyjczyków. Nie jest jasne, czy ludzie potrafią patrzeć na naukowca jako na członka swojego „plemienia”.

Jakie działania jednak sugerują te wyniki, jeśli chcemy, żeby ludzie akceptowali ewolucję? Pewnie nie zaszkodziłoby, gdyby celebryci popierali ewolucję, chociaż nie znam żadnego, który

by to robił. (Oczywiście, celebryci, przynajmniej w Hollywood, są na ogół liberalni i są Demokratami, a więc prawdopodobnie popieraliby ewolucję). A więc, oczywiście, niech NSF zbiera wsparcia od celebrytów i publikuje je.

Jednak, ponieważ nie jestem celebrytą, wszystko co mogę zrobić, to mówić o danych wspierających ewolucję, jak że ze mnie żaden George Clooney! Być może kombinacja naukowca i celebryty, jak Brian Cox (poprzednio gwiazda rocka) lub Neil deGrasse Tyson, działałaby lepiej niż sam naukowiec.

Mogę tylko powiedzieć, że jeśli poparcie działa na długą metę, to wspaniale; ale ludzie powinni także patrzeć na dane popierające ewolucję, zamiast polegać po prostu na naukowcach-ekspertach lub celebrytach. Przecież można zrozumieć, dlaczego ewolucją jest prawdą, bez posiadania jakichkolwiek ładnie brzmiących stopni naukowych.

[Can celebrity endorsement's help people accept evolution](#)

Why Evolution Is True, 19 listopada 2018

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

[Artykuł pochodzi z portalu Listy z naszego sadu](#)